



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Rodacy! W wielkich dniach narodowego odrodzenia, w chwili gdy kształtują się formy naszego państwowego życia, mamy święcić 126-tą rocznicę uchwalenia wiekopomnej konstytucji 3. Maja 1791 roku...

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

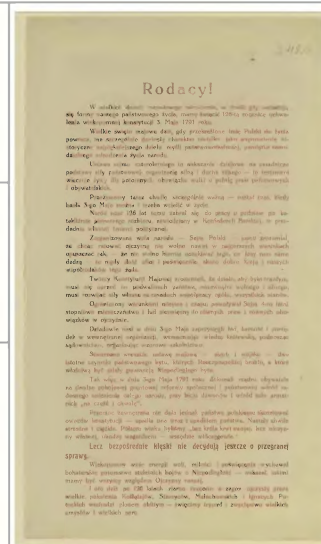
TR 003.115

Data wydania oryginału

1917

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Rodacy!

W wielkich dniach narodowego odrodzenia, w chwili gdy kształtują się formy naszego państwowego życia, mamy święcić 126-tą rocznicę uchwalenia wiekopomnej konstytucji 3. Maja 1791 roku.

Wielkie święto majowe dziś, gdy przekreślone Imię Polski do życia powraca, ma szczególnie donieść charakter nie tylko jako wspomnienie historyczne najpiękniejszego dzieła myśli państwowotwórczej, pamiątka samodzielnego odrodzenia życia narodu.

Ustawa sejmu czteroletniego to wskazanie dziejowe na zasadnicze podstawy siły państwowej: organizację silną i ducha silnego — to testament wiecznie żywy dla potomnych: obowiązku walki o pełnię praw państwowych i obywatelskich.

Przeżywamy teraz chwilę szczególnie ważną — nastał czas, kiedy hasła 3-go Maja można i trzeba wcielić w życie.

Naród nasz 126 lat temu zabrał się do pracy u podstaw po katastrofie pierwszego rozbioru, zawiedziony w Konfederacji Barskiej, w przededniu własnej śmierci politycznej.

Zorganizowana wola narodu — Sejm Polski — jasno zrozumiał, że chcąc ratować ojczyznę nie wolno nawet w najgorszych warunkach opuszczać rąk, — że nie wolno biernie oczekiwać tego, co losy nam same dadzą — że nigdy dość ofiar i poświęcenia, skoro dobro kraju i naszych współrodaków tego żąda.

Twórcy Konstytucji Majowej zrozumieli, że dzieło, aby było trwałym, musi się oprzeć na podwalinach państwa, nazewnątrz wolnego i silnego, musi rozwijać siły własne na zasadach współpracy ogółu, wszystkich stanów.

Ograniczony warunkami miejsca i czasu, powoływał Sejm 4-ro letni stopniowo mieszczaństwo i lud siermiężny do równych praw i równych obowiązków w ojczyźnie.

Dziś nasi w dniu 3-go Maja zaprzysięgli ład, karność i porządek w wewnętrznej organizacji, wzmacniając władzę królewską, podnosząc sądownictwo, organizując wzorowe szkolnictwo.

Stworzono wreszcie ustawę majową — skarbu i wojsko — dwa istotne czynniki państwowego bytu, których Rzeczpospolitej brakło, a które właściwą być miały gwarancją Niepodległego bytu.

Tak więc w dniu 3-go Maja 1791 roku dokonali rządni obywatele na drodze pokojowej gruntowej reformy społecznej i państwowej wśród radosnego uniesienia całego narodu, przy biciu dzwonów i wśród salw armatnich „na cześć i chwałę“.

Przemoc zewnętrzna nie dała jednak państwu polskiemu skosztować owoców konstytucji — upadła ona wraz z upadkiem państwa. Nastały chwile straszne i ciężkie. Półtora wieku byliśmy „bez króla krwi swojej, bez ojczyzny własnej, ubodzy wzgardzeni — wszędzie włóczęgowie.“

Lecz bezpośrednie klęski nie decydują jeszcze o przegranej sprawy.

Wiekopomny wzór energii woli, miłości i poświęcenia wychował bohaterskie potomstwo stuletnich bojów o Niepodległość — wskazał, jakimi mamy być wszyscy względem Ojczyzny naszej.

I oto dziś po 126 latach ziarno rzucone w żagon ojczysty przez wielkie, pokolenia Kołłątajów, Staszyców, Małachowskich i Ignacych Potockich wschodzi plonem obfitym — święcimy tryumf i zwycięstwo wielkich umysłów i wielkich serc.

Polska wolna, niepodległa wstaje z odmętów burzy dziejowej, wskrzeszona do własnego bytu państwowego, do wypełnienia naczelných wskazań konstytucji majowej: równość stanów, zabezpieczenia praw obywatelskich wszystkim warstwom Narodu, ład państwowy i karność społeczna—oto przewodnie hasła konstytucji 3-go maja —

— silny rząd, skarb i wojsko

winni bronić tych dóbr narodowych.

Treść konstytucji majowej i dalsze dzieje Polski niewolnej winny rozbudzić wśród najszerszych warstw świadomość, że bez budownictwa państwowego narodowi śmierć, że nie masz wolności i niepodległości dla narodu, nie mającego własnej siły zbrojnej, że biada narodowi, który zapomniał, jak oręża używać, choćby stal mieczów przekuł na lemiesze i na koła fabryczne.

Na przyjęcie odradzającej się ojczyzny winniśmy stanąć jak ongi „zjednoczeni i miłujący się społeczeństwo”.

Niechaj wielkie idee twórców konstytucji wcielonej dziś w słowa Arcybiskupa, znajdą bezwzględny posłuch w narodzie, że „tworzącym się władzom polskim nie wolno odmawiać szacunku... że grzeszy ciężko, kto nie słucha swojej prawowitej władzy... kto warcholi i podrywa jej powagę... kto ją zohydza”.

Dawna wielka myśl i serca bicia, dawna odwaga, poświęcenie i ofiarność „niech się teraz okaże przy wspólnych usiłowaniach około odbudowy kraju i ratunku srogością wojny dotkniętych współbraci.”

W tym duchu chcemy święcić pamiątkę konstytucji majowej wspólnie i poważnie, z godnością w sercu.

Zbyt jeszcze wiele łez płynie, byśmy już zdolni byli do wesela.

Ale niechaj okazana z konieczności miara w okazaniu na zewnątrz naszej radości i dumy nie osłabi wspaniałości święta. Niech dzień wielkich poczynań z przeszłości wolnym będzie od zgrzytów wewnętrznych i niech nazawsze przeklętym będzie wśród nas warcholstwo!

Niechaj wszyscy mieszkańcy miasta polskiego wezmą sobie za obowiązek wzięcia udziału w programie uroczystości majowej, ułożonym przez Komitet Obchodu. — Niechaj wszyscy przyjmą udział w utrzymaniu ładu i porządku w mieście przez cały dzień świąteczny, jak to licuje z powagą święta i chwil przeżywanych. Niechaj dzień ten rozpocznie się od modłów w świątyniach wszystkich wyznań obywateli miasta! Niech uderzy o mury świątyni, poszybuje hejnałem na kraj cały pieśń: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie”. — Niechaj na znak święta narodowego ustanie wszelka praca w warsztatach, biurach, handlu i szkołach! Przywdziejmy szaty godowe, przystrojmy nasze domy, choćby jaknajskromniej, aby dać poznać moc ducha naszego i niezłomne trwanie w pracy nad odrodzeniem własnego kraju i ugruntowaniem niepodległego bytu państwowego.

Niechaj wszyscy przystroją się w kokardy, rozprzedawane w dniu obchodu na rzecz weteranów pamiętnych dni styczniowych.

Policzymy w ten sposób nasze siły, by otuchy nabrac, by przekonać siebie i innych, że pamiętamy wskazania ojców, że potrafimy stać wytrwale przy naszych nigdy nieprzedawnionych prawach.

„Niech żyje 3 Maj!”

„Niech żyje Wolna, Niepodległa Polska!”

Komitet Obchodu Majowego.

Łódź, d. 3 Maja 1917 r.